

UCHWAŁA

Dnia 13 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia "T. L." w P.

przeciwko V. B. sp. z o.o. w K.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 13 grudnia 2013 r.

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w [...]

postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2013 r.,

"1. Czy istnienie "uzasadnionego interesu" stanowi przesłankę materialnoprawną do wytoczenia powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone?

a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie pierwsze:

2. Czy uzasadniony interes w wytoczeniu powództwa w sprawie o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone ulega wyczerpaniu, jeśli w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał uprzednio decyzję o uznaniu za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i zakazał stosowania praktyki określonej w art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.), w sytuacji gdy w obu postępowaniach zarzuty dotyczą stosowania przez tego przedsiębiorcę tych samych postanowień wzorców umów?"

podjął uchwałę:

Istnienie „uzasadnionego interesu” nie stanowi przesłanki materialnoprawnej do wytoczenia powództwa o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację pozwanego V. B. Sp. z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego w W. - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 30 grudnia 2011 r. powziął istotne wątpliwości i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne sformułowane w sentencji swojego postanowienia z dnia 22 sierpnia 2013 r. Zagadnienie to powstało na tle następującego stanu faktycznego.

Powód Stowarzyszenie „T. L.” - w pozwie złożonym w dniu 30 sierpnia 2010 r. - wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie pozwanej V. B. sp. z o.o. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Każda ze stron zobowiązana jest do niezwłocznego powiadomienia drugiej strony o zmianie adresu wskazanego w umowie, w tym adresów dla doręczeń, pod rygorem uznania za prawidłowo doręczoną korespondencję kierowaną na adres dotychczasowy”. Postanowienie takie zostało zawarte w pkt 9.2 wzorca umowy pod nazwą „Przedwstępna umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu i przedwstępna umowa sprzedaży lokalu” dla inwestycji C. V. w W.

Do pozwu powód dołączył decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 19 lipca 2010 r., w której organ ten stwierdził naruszenie przez V. B. zbiorowych interesów konsumentów poprzez stosowanie m.in. powyższej klauzuli, tożsamej z postanowieniem wpisanym do rejestru wzorców umowy uznanych za niedozwolone, na podstawie art. 479⁴⁵ k.p.c.

W odpowiedzi na pozew pozwana V. B. wniosła o odrzucenie pozwu. Uzasadniając żądanie odrzucenia pozwu, pozwana powołała się na okoliczność, że wniosła odwołanie od decyzji Prezesa UOKiK uznającej stosowanie przedmiotowej klauzuli za naruszające zbiorowy interes konsumenta. Skoro jest to sprawa cywilna, a odwołanie odpowiada funkcji pozwu, to - zdaniem pozwanej - wszczęta w ten sposób wcześniej sprawa z odwołania od tej decyzji spowodowała zawistość sporu dotyczącego uznania powyższej klauzuli za niedozwoloną. Zatem pozew Stowarzyszenia „T. L.” - jako dotyczący tego samego - powinien być odrzucony. Ponadto pozwana zakwestionowała legitymację procesową powoda do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie, wskazując na postanowienie preambuły do

Dyrektywy 93/13 EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s.29), zgodnie z którą uprawnienie do wszczęcia postępowania dotyczącego warunków umowy muszą posiadać organizacje, które na podstawie przepisów prawnych Państwa Członkowskiego mają uzasadniony interes do działania w sprawie. Zdaniem pozwanej, kontrola dokonywana w sprawie przedmiotowego wzorca przez Prezesa UOKiK wyklucza istnienie interesu powoda do wytaczania powództwa w niniejszej sprawie.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał V. B. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Każda ze stron zobowiązana jest do niezwłocznego powiadomienia drugiej strony o zmianie adresu wskazanego w umowie, w tym adresów dla doręczeń, pod rygorem uznania za prawidłowo doręczoną korespondencję kierowaną na adres dotychczasowy”.

Rozpoznający apelację pozwanego, który zarzucił naruszenie art. 199 § 1 k.p.c. oraz art. 479³⁸ k.p.c. i art. 385¹ k.c. Sąd II instancji wskazał, że z preambuły dyrektywy nr 93/13/EWG oraz z jej art. 7 wynika, że osoby lub organizacje, które na mocy prawa krajowego mają uzasadniony interes związany z ochroną konsumentów, muszą posiadać uprawnienie do wszczęcia postępowania dotyczącego warunków umowy przeznaczonych do ogólnego stosowania w umowach zawieranych z konsumentami, a w szczególności warunków nieuczciwych, zarówno przed sądem, jak i przed organami administracyjnymi właściwymi do rozstrzygania skarg. Ma to umożliwić tym osobom lub organizacjom podjęcie stosowanych i skutecznych kroków środków w celu zapobieżenia stałemu stosowaniu takich warunków.

Ponadto Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w celu zapewnienia bardziej skutecznej ochrony konsumentów, w szczególności ich zbiorowych interesów, została wydana Dyrektywa 98/27/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 19 maja 1998 r. (obowiązująca do 2009 r.), w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów (DZ. U. UE. L. 1998.166.51), mająca charakter procesowy. Obowiązki Państwa Członkowskiego

związane z jej wykonaniem sprowadzały się do wprowadzenia do krajowego porządku prawnego przepisów przewidujących możliwość wytoczenia powództwa na drodze sądowego postępowania cywilnego lub wystąpienia z wnioskiem do organu administracji o wszczęcie postępowania administracyjnego w celu wydania przez sąd wyroku lub przez organ administracji publicznej decyzji administracyjnej, zawierających w swojej treści nakaz zaniechania (zaprzestania) naruszeń zbiorowych interesów konsumentów (artykuł 2 dyrektywy).

Jak wskazał Sąd II instancji polski ustawodawca przewidział trzy rodzaje środków ochrony konsumentów w zakresie stosowania niedozwolonych postanowień umownych w stosunkach umownych z profesjonalistami - kontrolę incydentalną, kontrolę abstrakcyjną oraz postępowanie administracyjne w sprawie o naruszenie zbiorowych interesów konsumentów prowadzone przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na podstawie art. 24 i n. oraz art. 100 i n. ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów.

We wszystkich tych postępowaniach znajdują zastosowanie art. 385¹-385³ k.c. określające materialnoprawne reguły ochrony konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Do wszczęcia postępowania w ramach każdego z powyższych środków uprawnione są inne podmioty: 1) konsument będący stroną stosunku umownego, który został zawiązany przez zawarcie umowy z użyciem wzorca zawierającego niedozwolone postanowienia umowne; 2) w myśl art. 479³⁸ § 1 i 2 k.p.c., przy kontroli abstrakcyjnej, każdy kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozewem, a także organizacja pozarządowa do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów, w tym również organizacje zagraniczne z państwa członkowskich Unii Europejskiej; 3) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu administracyjnym.

Postępowanie w sprawie niniejszej zostało wszczęte w ramach abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorca umownego, przez Stowarzyszenie, do którego zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów. Jednakże pozwany kwestionuje legitymację czynną powoda, z uwagi na nieistnienie po jego stronie

„uzasadnionego interesu" o jakim mowa w preambule do Dyrektywy Rady EWG 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r., jak też w art. 7 ust. 2 Dyrektywy, wobec wydania przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów decyzji stwierdzającej stosowanie przez pozwanego praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów przez stosowanie m.in. klauzuli będącej przedmiotem niniejszego postępowania, a uznanej już wcześniej wobec innego przedsiębiorcy za niedozwolone postanowienie umowne i wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. Zdaniem pozwanego, skoro celem obu postępowań jest wyeliminowanie zakwestionowanego postanowienia z obrotu, to brak jest uzasadnionego interesu w prowadzeniu kilku postępowań co do tego samego przedmiotu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przesłankę istnienia „uzasadnionego interesu", o jakim mowa jest w art. 7 ust. 2 Dyrektywy Rady EWG 93/13, uprawniającej organizację pozarządową do wszczęcia postępowania mającego na celu ochronę interesów konsumentów m.in. w ramach kontroli abstrakcyjnej postanowień wzorca umowy, można rozumieć dwojako.

Pierwsze rozumienie spełnienia tej przesłanki, które reprezentuje pozwany oraz która została przyjęta we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Apelacyjnego, sprowadza się do uznania, że legitymacji procesowej w rozumieniu art. 479³⁸ § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać oddzielnie od legitymacji materialnej, wynikającej z treści art. 385¹ § 1 k.c. i nast., dotyczących klauzul niedozwolonych. Powództwo o stwierdzenie tego, że określona klauzula narusza interes konsumenta ma charakter powództwa o ukształtowanie a nie o ustalenie, co do zasady brak więc jest podstaw do badania interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. Z istoty przepisów kodeksu cywilnego odnoszących się do ochrony konsumenta przed niedozwolonymi klauzulami umownymi wynika jednak, iż ich przedmiotem, innymi słowy podstawową wartością przez nie chronioną, jest interes konsumenta, definiowany jako określone potrzeby konsumenta uznane przez ustawodawcę za godne ochrony. Ten interes konsumenta stanowi podstawę legitymacji materialnoprawnej w rozumieniu art. 385¹ k.c., tym samym niezbędną, niejako podstawową i pierwotną przesłankę materialnoprawną dla uwzględnienia powództwa. Pogląd ten może znajdować uzasadnienie w brzmieniu preambuły i art. 7 powołanej wyżej dyrektywy, która posiłkuje się pojęciem uzasadnionego interesu,

istniejącego po stronie organizacji, uprawnionej do wytoczenia powództwa. Prowadzi to w dalszym toku rozważań *a contrario* do konstatacji, że brak takiego interesu konsumenta powoduje brak legitymacji materialnoprawnej po stronie danej organizacji (stowarzyszenia) do wytoczenia powództwa w przedmiocie abstrakcyjnej kontroli wzorca w oparciu o treść art. 479³⁸ § 1 k.p.c. w zw. art. 385¹ § 1 k.c. i nast.

Mając to na względzie można zatem przyjąć, że skoro kwestionowana klauzula stała się przedmiotem badania Prezesa UOKiK-u, który w nieprawomocnej decyzji z dnia 19 lipca 2010 r. nr RKR - 11/2010 uznał m.in. jej stosowanie we wzorcu umownym za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, uznając działanie takie za bezprawne i godzące w interesy konsumentów (postanowienie to zostało wpisane do Rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone) oraz stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 25 maja 2010 r., to tym samym klauzula ta będzie przedmiotem dalszego badania w postępowaniu wszczętym na kanwie tej decyzji, od której powód złożył odwołanie. W konsekwencji interes konsumenta podlegać zatem będzie rozważeniu i ewentualnemu zaspokojeniu w powyższym postępowaniu, w którym dojdzie do analizy jego naruszenia i w dalszym toku określenia ostatecznych konsekwencji dla przedsiębiorcy z tego tytułu. Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia istnienia, zasługującego na ochronę, interesu konsumentów w niniejszym postępowaniu, zakładającym abstrakcyjną, ponowną kontrolę tegoż samego wzorca. Nie występuje konieczność ochrony uprawnień obywateli, albowiem będzie ona miała miejsce w wyżej wskazanym postępowaniu. Innymi słowy, interes konsumenta (uzasadniony interes w rozumieniu cytowanych przepisów unijnych) uległ „wyczerpaniu” w powyższym postępowaniu i brak jest podstaw do przyjęcia jego istnienia w tymże procesie. Implikuje to w świetle wyżej wskazanych rozważań brak legitymacji czynnej materialnej powodowego stowarzyszenia w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 479³⁸ § 1 k.p.c. do wytoczenia niniejszego powództwa.

Drugie rozumienie spełnienia przesłanki istnienia „uzasadnionego interesu” sprowadza się natomiast do badania spełnienia przesłanek określonych w przepisie art. 479³⁸ § 1 k.p.c., w tym - w odniesieniu do organizacji pozarządowych (wcześniej organizacji społecznych) - czy zadaniem statutowym takich organizacji

jest ochrona konsumentów. Zauważyć bowiem należy, iż ani w preambule, ani w art. 7 ust. 2 cytowanej Dyrektywy 93/13, nie zostało wyjaśnione, jak należy rozumieć pojęcie „osoby lub organizacje, które na podstawie przepisów prawnych państwa członkowskiego mają uzasadniony interes do działania w sprawie”, co powinno uprawniać je do wytaczania powództw dotyczących kontroli postanowień umownych. Oznacza to, iż określenie kręgu podmiotów legitymowanych do wszczynania tego rodzaju postępowań zostało pozostawione ustawodawcy krajowemu, który jednoznacznie uregulował tę kwestię w przepisie art. 479³⁸ § 1 i 2 k.p.c. Przepis ten nie wprowadza dodatkowo wymagania istnienia interesu po stronie takiego podmiotu w rozstrzygnięciu sprawy toczącej się z jego inicjatywy. W tym kontekście Sąd Apelacyjny podkreślił, że każdorazowo obowiązek badania istnienia „interesu” (prawnego, ekonomicznego, bądź innego rodzaju) musi wynikać z przepisu, który statuuje ten wymóg bądź jako przesłankę procesową, bądź materialną. Ustawodawca, ustanawiając przesłankę istnienia interesu, jednocześnie przesądza, czy przesłanka ta ma znaczenie jedynie dla oceny istnienia legitymacji danego podmiotu do udziału w danym postępowaniu, czy też stanowi przesłankę merytoryczną pozwalającą na uwzględnienie zgłoszonego roszczenia. W sprawach dotyczących abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorca umowy kwestia legitymacji czynnej regulowana jest przepisem art. 479³⁸ § 1 i 2 k.p.c. natomiast w przepisach art. 385¹-385³ k.c. wskazane zostały przesłanki merytoryczne, spełnienie których przesądza o uwzględnieniu powództwa. Jedną z merytorycznych przesłanek zawartych w art. 385¹ § 1 k.c. jest okoliczność, że kwestionowane postanowienie umowne musi rażąco naruszać interesy konsumentów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, może budzić wątpliwości, czy stanowisko reprezentowane przez pozwanego, zgodnie z którym badanie, czy w konkretnej sprawie istnieje potrzeba ochrony interesów konsumenta, powinno decydować o legitymacji czynnej powoda, będącego organizacją uprawnioną zgodnie z art. 479³⁸ k.p.c. do występowania z powództwem, da się pogodzić z celami Dyrektywy 93/13. Jej postanowienia zmierzają do zapewnienia jak najszerszej ochrony konsumentom przed nadużyciami ze strony sprzedawców i dostawców. Wstępne badanie istnienia interesu po stronie powoda do wystąpienia z powództwem

zmierzającym do kontroli abstrakcyjnej wzorca, ewidentnie prowadzi do ograniczenia możliwości korzystania z tego rodzaju środka prawnego m.in. przez podmioty, których zadaniem statutowym jest ochrona interesów konsumentów i to najczęściej bez badania treści samego zakwestionowanego postanowienia. Ponadto nie można pominąć faktu, że przesłanka istnienia interesu konsumenta jako podlegającego ochronie w ramach takiego postępowania, rozważana byłaby dwukrotnie - raz w ramach kontroli na etapie badania legitymacji czynnej, drugi raz - jako przesłanka merytoryczna służąca ocenie „abuzywności” samego postanowienia. Teoretycznie nie można wykluczyć, że przy ocenie istnienia „interesu” po stronie konsumenta na różnych etapach postępowania, sąd mógłby dojść do wzajemnie sprzecznych wniosków.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafnie, w uzasadnieniu zagadnienia przedstawionego Sądowi Najwyższemu, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, że polski ustawodawca implementując do naszego porządku prawnego postanowienia Dyrektywy 98/27/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 19 maja 1998 r. w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów (DZ. U. UE. L. 1998.166.51) wprowadził rozbudowane instrumenty procesowej ochrony konsumentów, dopuszczając obok cywilnoprawnej kontroli indywidualnej i abstrakcyjnej, także kontrolę administracyjną. Jak pokazuje sprawa, na kanwie której zostało sformułowane rozpoznawane zagadnienie, może więc pojawić się konieczność ustalenia wzajemnych relacji pomiędzy postępowaniami, których zadaniem jest w istocie realizacja tego samego celu, tj. ochrony konsumenta przed narzucaniem mu postanowień umownych, które naruszają jego interes. Po drugie, w związku z istnieniem różnych postępowań, w ramach których może być chroniony interes konsumenta, pojawia się potrzeba określenia jaką rolę w tych postępowaniach odgrywa ten interes rozumiany jako zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych z nim przez sprzedawców i dostawców. Nie ulega wątpliwości, że może on być brany pod uwagę jako element oceny zasadności powództwa w sprawach dotyczących niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385¹-385³ k.c. Pozwany

w rozpoznawanej sprawie, na kanwie której przedstawiono Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, dowodzi jednak, że na tle regulacji unijnych i krajowych sąd powinien przed przystąpieniem do merytorycznej oceny powództwa ustalić, czy dla ochrony interesu konsumenta powództwo to jest w ogóle dopuszczalne. Szczególnie widoczne jest to, gdy tak jak na tle rozpoznawanej sprawy interes konsumenta jest już chroniony poprzez wydanie decyzji przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, gdyż na skutek odwołania od tej decyzji sprawę zbada sąd. Zdaniem pozwanego przedsiębiorcy, powód w tej sytuacji nie ma interesu, aby w postępowaniu które inicjuje, dochodzić ochrony w istocie tego samego interesu konsumenta, polegającego na tym, aby w umowach z przedsiębiorcą nie zostały mu narzucone postanowienia umowne, które już zostały uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK.

W związku z podniesioną przez Sąd Apelacyjny wątpliwością należy przede wszystkim rozważyć, czy z preambuły do Dyrektywy 93/13 EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s.29), a przede wszystkim jej art. 7, wynika potrzeba badania czy organizacja pozarządowa, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów, ma legitymację, aby wszczynać proces, którego celem jest uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolony. Innymi słowy, czy o legitymacji procesowej powoda przesądza tylko to, że jest on organizacją, o której mowa w art. 479³⁸ § 1 k.p.c., czy też sąd powinien zbadać, przed przystąpieniem do rozpoznania meritum sprawy, jeszcze jedną okoliczność, mianowicie czy powództwo z którym występuje organizacja pozarządowa, do której statutowych zadań należy ochrona konsumentów, rzeczywiście chronić będzie interes konsumentów, jeżeli interes ten jest już dostatecznie chroniony w rezultacie podjęcia działań w innym trybie. Czyli, że o legitymacji czynnej przesadza nie tylko to, że powód jest organizacją uprawnioną do występowania z pozwem na podstawie art. 479³⁸ k.p.c. ale także to, że interes konsumenta w dalszym ciągu wymaga ochrony. Jak wynika z art. 7 ust 2 Dyrektywy 93/13, o tym, czy osoby i organizacje mają uzasadniony interes w tym aby zapobiegać stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców

z konsumentami decyduje prawo krajowe. Oznacza to, że państwem członkowskim, a więc także Polsce przyznano kompetencję do decydowania jaka organizacja będzie miała legitymację do wytoczenia powództwa. Polski ustawodawca skorzystał z tej kompetencji i w art. 479³⁸ § 1 k.p.c. wskazał, że legitymację procesową do wytoczenia powództwa, które uruchamia tzw. abstrakcyjną kontrolę wzorca umownego ma organizacja pozarządowa, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów. Z postanowień wspomnianej Dyrektywy, nie wynika wobec tego, że legitymacja procesowa organizacji pozarządowej, o której mowa w art. 479³⁸ § 1 k.p.c., może zależeć jeszcze od spełnienia innych wymogów.

Dodatkowych wymogów, które miałyby decydować o tym, czy organizacja pozarządowa, o której mowa w art. 479³⁸ § 1 k.p.c., ma czynną legitymację procesową nie można także uzasadnić przepisami k.p.c. Przede wszystkim należy wskazać, że powództwo o uznanie wzorca postanowień umowy za niedozwolony nie jest powództwem o ustalenie. Wobec tego nie ma do niego zastosowania art. 189 k.p.c., który przewiduje wymóg wykazania interesu prawnego. Także art. 385¹ § 1 k.c. nie wskazuje na potrzebę badania interesu konsumenta w kontekście czynnej legitymacji procesowej powoda. Konieczność sięgania po interes prawny, zgodnie z tym przepisem, jawi się dopiero przy rozpatrywaniu, czy postanowienie umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie rażąco narusza jego interes. Potrzeba oceniania przez sąd istnienia interesu prawnego w sprawie o uznanie wzorca postanowień za niedozwolony mogłaby wynikać wobec tego tylko w razie wykazania, że ze względu na skomplikowany system ochrony interesu konsumentów, w konkretnej sprawie wytoczenie powództwa przez organizację pozarządową, o której mowa w art. 479³⁸ § 1 k.p.c., jest zbędne. W tym kontekście rysuje się potrzeba rozważenia, czy wydanie decyzji przez Prezesa UOKiK na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) nie doprowadziło do tego, że powództwo wytoczone przez organizację pozarządową (powoda) jest zbędne bo interesy konsumentów zostały w tym postępowaniu dostatecznie zabezpieczone przed stałym stosowaniem nieuczciwych warunków w umowach zawieranych z nimi przez sprzedawców i dostawców.

Przechodząc do oceny tego zagadnienia należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 25 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, przepisów tej ustawy nie stosuje się do spraw o uznanie wzorca umowy za niedozwolone. Przepis ten wyraźnie wskazuje, że ocena tego, czy określone postanowienie wzorca umowy może być uznane za niedozwolone należy do sądu ochrony konkurencji i konsumentów. Oznacza to, że Prezes UOKiK nie ma kompetencji, aby uznać, że postanowienie użyte we wzorcu przez danego przedsiębiorcę jest niedozwolone. Taką interpretację omawianego przepisu wzmacnia również regulacja zawarta w art. 479³⁸ k.p.c., który legitymację do wytoczenia powództwa w sprawie abstrakcyjnej kontroli wzorca umowy przyznaje również Prezesowi UOKiK. Ustawodawca wyraźnie sygnalizuje, że Prezes UOKiK nie ma samodzielnej kompetencji do oceny, czy postanowienie użyte we wzorcu umownym przez określonego przedsiębiorcę jest niedozwolone. Rozwiązanie takie należy uznać za celowe i dobrze określające wzajemne kompetencje różnych podmiotów, które mogą podejmować działania zapobiegające stałemu stosowaniu wobec konsumentów niedozwolonych postanowień we wzorcach umownych wytworzonych przez przedsiębiorcę. Tak regulacja zasługuje na pełną aprobatę, zważywszy że sprawa o uznawanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone ma charakter typowo cywilny i wymaga skomplikowanych ocen (wzięcia pod uwagę interesów stron, sprzeczności z dobrymi obyczajami, określenia charakteru świadczenia) do których powołany jest sąd, a nie organ administracyjny.

Chociaż co do zasady sprawa wydaje się oczywista, to w związku z dwoma dodatkowymi przepisami ulega ona wyraźnemu skomplikowaniu. Przepis art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uznaje za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów stosowanie postanowień wzorca umowy, który został wpisany do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone. Prezes UOKiK, ma kompetencje do tego, aby w formie decyzji uznać praktykę za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i nakazać zaniechania jej stosowania. Natomiast, zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców uznanych za niedozwolone, prawomocny wyrok w tej sprawie ma skutek wobec osób trzecich. Na tle powołanych przepisów przesądzić należy, czy Prezes

UOKiK może, tak jak zrobił to w decyzji wobec pozwanego w niniejszej sprawie, stwierdzić, że postanowienie zawarte we wzorcu, którym posługuje się ten przedsiębiorca w umowach ze swoimi kontrahentami jest niezgodne z postanowieniem wpisanym już do rejestru postanowień uznanych za niedozwolone w postępowaniu wobec innych przedsiębiorców. Dla uzasadnienia takiej kompetencji Prezesa UOKiK dodatkowo należy dodać, że oceniane postanowienie nie musi być literalnie zgodne z wpisanym do rejestru ale mieści się w hipotezie takiej klauzuli. Czynnikiem przesądzającym o podobieństwie dwóch klauzul powinien bowiem być zamiar, cel jakiemu mają służyć porównywane postanowienia, a nie tylko ich dosłowne podobieństwo.

Pierwszą sprawą, która wymaga przesądzenia jest wyjaśnienie co oznacza użyte w art. 479⁴³ k.p.c. określenie, że prawomocny wyrok stwierdzający uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy ma skutek wobec osób trzecich. Zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie określenie to rozumiane jest dwojako. Zwolennicy pierwszego poglądu, powołując się na wykładnię literalną tego przepisu, uznają, że postanowienie uznane za niedozwolone, po wpisaniu go do rejestru nie może być stosowane nie tylko w stosunkach konkretnego przedsiębiorcy z innymi konsumentami, ale także wykluczone jest jego stosowanie we wzorcach innych przedsiębiorców stosowanych w umowach z konsumentami, czyli we wszystkich stosunkach z konsumentami, w których zostało ono wykorzystane. Tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 października 2004 r., I CK 162/04 (nie publ.), uchwale z dnia 13 lipca 2006 r., III SZP 3/06, (OSNP 2007, nr 1-2, poz. 3), wyroku z dnia 5 czerwca 2007 r., I CSK 117/07, (nie publ) oraz w wyroku z dnia 11 października 2007 r., III SK 19/07 (nie publ.).

Zwolennicy drugiego poglądu, który ma silne wsparcie w doktrynie i nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, wskazują, że takie rozumienie „skutku wobec osób trzecich”, o którym mowa w art. 479⁴³ k.p.c., prowadzi do nadania mu charakteru normy abstrakcyjnej i generalnej, czyli zrównania go z normą prawną, skoro może być on skuteczny wobec każdego przedsiębiorcy i każdego konsumenta. Sąd, szczególnie w świetle zamkniętego w art. 87 Konstytucji katalogu źródeł prawa oraz określenia organów, którym przysługuje władza ustawodawcza (art. 95), nie ma zaś kompetencji do stanowienia norm prawnych. Taka wykładnia art. 479⁴³ k.p.c.

prowadziłaby do uznania, że jest to przepis sprzeczny z Konstytucją. Zwraca się także uwagę, że taka wykładnia tego przepisu prowadziłaby do ingerencji w interesy tych przedsiębiorców, którzy nie brali udziału w postępowaniu sądowym i nie mieli możliwości obrony swoich praw. Oderwanie, podczas kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego, od konkretnych umów mogłoby także prowadzić do wyeliminowania niektórych klauzul z obrotu prawnego, nawet w przypadku, gdy ich postanowienia są zgodne z dobrymi obyczajami i nie naruszają interesów konsumenta. Stanowisko, że abstrakcyjna kontrola wzorca umownego nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu, a w związku z tym, że powaga rzeczy osądzonej nie może rozciągać się na podobne lub nawet takie same postanowienia stosowanego przez innego przedsiębiorcę w innym wzorcu, wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08, (OSNC 2009, nr 9, poz.118) oraz w wyrokach: z dnia 13 maja 2010 r., III SK 29/09, (nie publ.), z dnia 20 września 2013 r., II CSK 708/12, (nie publ.) i w wyroku z dnia 23 października 2013 r., IV CSK 142/12 (nie publ.). Sąd Najwyższy w obecnym składzie zdecydowanie przychylił się do takiego właśnie rozumienia znaczenia prawomocnego wyroku, o którym mowa w art. 479⁴³ k.p.c. To, że sąd dokonuje tzw. abstrakcyjnej kontroli postanowienia wzorca umownego nie oznacza, że kontrola ta może być dokonywana w pełnym oderwaniu od konkretnych stosunków prawnych z udziałem przedsiębiorcy, który ten wzorzec stosuje w umowach z konsumentami. Przepis art. 479⁴³ k.p.c. nie może także być wykładany w taki sposób, aby stał się podstawą dla sądu kreowania norm generalnych i abstrakcyjnych, gdyż godzi to wprost w postanowienia Konstytucji normujące kompetencje do stanowienia norm prawnych.

Przyjęcie, że wpisanie postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone wobec jednego przedsiębiorcy nie uprawnia samo przez się do uznania go za niedozwolone wobec innego przedsiębiorcy określa także wyraźnie wykładnię art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy

o ochronie konkurencji i konsumentów. Przepis ten nie uprawnia Prezesa UOKiK do samodzielnego określenia, czy postanowienie wpisane do wspomnianego rejestru w związku z wydaniem wyroku przeciwko jednemu przedsiębiorcy mogą być uznane za takie wobec innego przedsiębiorcy. Nie wystarczy bowiem stwierdzenia, że oceniane postanowienia łączy ten sam zamiar i cel jakiemu one służą. Jeszcze raz należy podkreślić, że kontrola abstrakcyjna wzorca umownego nie może być przeprowadzona w oderwaniu od konkretnych stosunków określonego przedsiębiorcy z konsumentami a do tego uprawniony jest tylko sąd ochrony konkurencji i konsumentów, a nie samodzielnie Prezes UOKiK.

Dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że w prawie unijnym i w prawie krajowym brak podstaw do przyjęcia poglądu, iż legitymacja procesowa organizacji pozarządowej, o której mowa w art. 479³⁸ k.p.c., nie wynika wprost z tego przepisu lecz sąd powinien dodatkowo badać, czy wytoczenie konkretnego powództwa służy ochronie uzasadnionych interesów konsumentów. Gdyby okazało się, że organizacja taka wbrew swojemu statutowi nie działa w interesie konsumentów, to remedium na to nie jest nadinterpretacja przepisów o klauzulach abuzywnych, lecz ocena działania takiej organizacji przez powołane do tego organy. Rozumienie wspomnianych przepisów, w taki sposób, że nakładają one obowiązek badania w każdej sprawie, czy organizacja pozarządowa, o której mowa w art. 479³⁸ k.p.c., ma interes prawny, mogłoby bowiem prowadzić prostą drogą do ograniczenia możliwości prowadzenia przez takie organizacje ich statutowej działalności, nawet gdy wykonują ją prawidłowo i w konsekwencji osłabić ochronę konsumentów, do czego nie powinien przyczyniać organ specjalnie do tego powołany jakim jest Prezes UOKiK.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c., orzekł jak w sentencji uchwały.